

DANUTA PENKALA-GAWĘCKA
Instytut Antropologii i Etnologii
Uniwersytet im. Adama
Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-3726-3272

DOI: 10.4467/12311960MN.24.025.20018

Nie tylko leczą, nie tylko odżywiają... *Aktyk* i inne „napoje zdrowotne” w Kirgistanie

**They not only cure, they not only feed... *Aktyk* and other
“healthy drinks” in Kyrgyzstan**

Summary

Studies on folk and traditional medicine conducted in various regions of the world reveal that medicines, and especially medicinal plants, can hardly be differentiated from “healthy food” treated as having healing properties or good for prevention against disease. Therapeutic recommendations often include prescription for a special diet. For example, it is always considered necessary for successful treatment according to humoral concepts of health and illness, popular in parts of Central Asia. In addition, both food and medicines often have symbolic meanings. They can serve as markers of ethnic and cultural identity, signs of long-standing tradition and/or religion. Such roles of traditional medicines and food in Central Asia were connected with the efforts of the newly independent states of the former Soviet Union, trying to legitimise their existence through references to their rich cultural heritage. In this article I analyse these issues on the example of a “healthy drink” called *aktyk*, which has gained in popularity in Kyrgyzstan during the period of my ethnographic fieldwork conducted in Bishkek between 2011–2013. I discuss its connections to similar drinks, *kymyz* in particular, and various methods, including manipulations of “tradition”, employed by the producers of *aktyk* in order to attract the clients. Furthermore, I present the perspective of *aktyk*’s users, who seem rather pragmatic and focused on achieving health improvement.

Słowa kluczowe: leki, pożywienie, „napój zdrowotny”, *aktyk*, kumys, medycyna tradycyjna, medycyna komplementarna, tradycja, dziedzictwo kulturowe, Biszkek, Kirgistan, Azja Środkowa

Keywords: medicines, food, „healthy drink”, *aktyk*, kumiss, traditional medicine, complementary medicine, tradition, cultural heritage, Bishkek, Kirgystan, Central Asia

Wprowadzenie

Współczesne badania prowadzone w obrębie antropologii medycznej oraz etnobotaniki medycznej, dziedziny etnobotaniki skupiającej się na leczniczych zastosowaniach roślin, w coraz większym stopniu wykazują płynność kategorii „leków” i „pożywienia”. Mówi się już nie tyle o zatarcu granic między nimi, ile o swoistym kontinuum, charakterystycznym dla społeczności w różnych częściach świata, choć przybierającym rozmaite konkretne formy w poszczególnych kontekstach kulturowych. Dotyczy to w szczególności roślin, ale także leków/produktów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego. Niemniej są one dla człowieka nie tylko pożywieniem i/albo lekarstwem; często relacje między nimi i ludźmi są bardziej złożone, włączające różne aspekty ludzkiego życia i środowiska. Pożywienie i leki mogą mieć istotne znaczenie symboliczne, na przykład stają się, w różnych okolicznościach społeczno-politycznych, wyznacznikami tożsamości i odrębności etnicznej oraz kulturowej. Jednocześnie owe przydane znaczenia mogą służyć ich komercjalizacji i promocji. W niniejszym artykule omawiam takie zjawiska i procesy na przykładzie napoju *aktyk*, wytwarzanego na bazie mleka i ziół, który w drugiej dekadzie XXI w. stał się popularny w Biszkeku, stolicy Kirgistanu, jako produkt odżywczy, zdrowotny i leczniczy¹. Wskazuję również na inne, tradycyjne „napoje zdrowotne” oraz nowe produkty tego rodzaju, w których promocji, podobnie jak w przypadku *aktyku*, wykorzystywane są odwołania do „tradycji”. Badania terenowe w Kirgistanie, w oparciu o które powstał ten tekst, prowadziłam w trakcie trzech sezonów badawczych w latach 2011–2013 (w sumie około czterech miesięcy). Interesowały mnie szczególnie strategie i praktyki zdrowotne mieszkańców Biszkeku – sposoby prewencji i radzenia sobie z chorobą w tamtejszym „krajobrazie medycznym”, charakteryzującym się dużym pluralizmem, dostępnością różnych form medycyny komplementarnej². Do praktyk

¹ Artykuł jest zmienioną i rozszerzoną wersją tekstu opublikowanego w języku angielskim: D. Penkala-Gawęcka, *The Career of a „Healthy Drink” Aktyk in Today’s Kirgystan: Meanings and Uses of Tradition*, [w:] A.A. Alymbaeva (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017, s. 155–169.

² Badania odbywałam w ramach finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki projektu Nr N N109 186440 pt. „Zdrowie, choroba, leczenie we współczesnym Kirgi-

samoleczenia z tego zakresu można zaliczyć spożywanie *aktyku*, nie tylko jako napoju smacznego i pożywnego, ale także wspomagającego zdrowie.

Badania antropologiczne, etnobotaniczne i etnofarmakologiczne nad lekami i pożywieniem

Szczególne zasługi dla rozwoju badań nad leczniczymi zastosowaniami pożywienia położyła Nina Etkin, antropolożka mająca również przygotowanie biologiczne, łącząca perspektywę antropologii medycznej i etnofarmakologii. W artykułach publikowanych w latach 90. ubiegłego wieku zwracała uwagę na konieczność rozwijania badań nad medycznymi aspektami pożywienia i podkreślała, że wciąż wiemy za mało na temat jego potencjału terapeutycznego. W jej opinii rozwój biomedycyny doprowadził do sztucznego rozdzielenia leków i pożywienia, niemniej szansę na zmianę podejścia dostrzegała w rosnącym wpływie holistycznych koncepcji zdrowia i leczenia. W tekście opartym na materiale z badań, które prowadziła wśród ludu Hausa w Nigerii, rozpatrywała lokalne konteksty użytkowania roślin zarówno jako pożywienia, jak i środków leczniczych³. Swoje analizy rozwinęła w książce, która miała duży oddźwięk, zatytułowanej *Edible Medicines*⁴. W tej publikacji, po wnikliwym przeglądzie ról przypisywanych pożywieniu w historii medycyny, autorka ukazała na przykładach z różnych kultur, jaki potencjał farmakologiczny – realizowany w konkretnych kontekstach społeczno-kulturowych – ma pożywienie, tak roślinne, jak i zwierzęce.

Obecnie w antropologii medycznej i antropologii pożywienia, etnobotanice medycznej i etnofarmakologii uznaje się powszechnie, że między pożywieniem i lekami nie istnieją granice, przeciwnie – jak poświadczają badania etnograficzne i etnobotaniczne prowadzone w różnych częściach świata – stanowią one swoiste kontinuum, a wiele rodzajów żywności to „żywność lecznicza” (*medicinal food*)⁵. Na-

stanie. Koncepcje zdrowia i choroby oraz strategie zdrowotne Kirgizów w warunkach miejskiego pluralizmu medycznego”.

³ N.L. Etkin, *Medicinal Cuisines: Diet and Ethnopharmacology*, „International Journal of Pharmacognosy” 1996, t. 34, nr 5, s. 313–326.

⁴ N.L. Etkin, *Edible Medicines: An Ethnopharmacology of Food*, Tucson 2006.

⁵ Przykładem mogą być badania polskiej antropolożki i etnobotaniczki Moniki Kujawskiej nad roślinami wykorzystywanymi jako pożywienie i leki przez polskich migrantów w Argentynie. Wśród roślin stosowanych w domowym leczeniu 41% stanowiły takie, które były zarazem pożywieniem (M. Kujawska, A. Pieroni, *Plants Used as Food and Medicine by Polish Migrants in Misiones, Argentina*, „Ecology of Food and Nutrition” 2015, t. 54, s. 255–279).

leży dodać, że antropolodzy zajmujący się zwyczajami żywieniowymi różnych społeczności dostrzegali to od dawna, pisząc na przykład o „podwójnej naturze” przypraw, używanych w kuchni i medycynie, albo o dziko rosnących czy uprawnych roślinach traktowanych jako pożywienie i leki. Uwagi Etkin o rozdzielaniu w badaniach odżywczo i terapeutycznego (długo niedocenianego) aspektu pożywienia odnosiły się bardziej do podejść biomedycyny i farmakologii, które jednak od tego czasu istotnie się zmieniły⁶.

Badania prowadzone w Azji Środkowej przez etnografów rosyjskich i później sowieckich pokazywały, że w życiu tamtejszych społeczności zwyczaje żywieniowe były ściśle powiązane z zaleceniami terapeutycznymi. Pożywienie – roślinne i zwierzęce – często miało jednocześnie znaczenie lecznicze. Takie podejście szczególnie wyraźnie uwydatniało się w tych społecznościach, gdzie silne były przekonania o „gorących” i „zimnych” (czasem też „wilgotnych” i „suchych”) własnościach pożywienia – idee te wywodziły się z medycyny humoralnej, o korzeniach greckich, a zostały przejęte i rozwinięte w medycynie arabsko-perskiej. Podczas badań, które prowadziłam w 1976 r. w Afganistanie, obserwowałam trwałość tych koncepcji, według których dla przywrócenia zaburzonej przez chorobę równowagi organizmu należy stosować odpowiednie zalecenia dietetyczne, zgodnie z przekonaniem o naturze („gorącej” lub „zimnej”) danej choroby i właściwościach pożywienia (w wypadku choroby „gorącej” należy jeść pożywienie „zimne” i odwrotnie)⁷. Przeświadczenie moich rozmówców o tym, że właściwa dieta jest koniecznym elementem leczenia, było zgodne z tym, co pisali rosyjscy lekarze praktykujący w Azji Środkowej w końcu XIX i na początku XX w., którzy ze zdziwieniem stwierdzali, że pacjenci – tubylcy byli rozczarowani, jeśli nie otrzymali odpowiednich wskazówek dietetycznych. Moje badania w Kazachstanie (w drugiej połowie lat 90.) i w Kirgistanie pokazały jedynie niki ślady koncepcji „gorąca” i „zimna”, natomiast jest ona nadal żywa w Azji Środkowej wśród Tadżyków i Uzbeków, dla których pożywienie ma zarazem wartość leczniczą, a często służy również prewencji.

⁶ Antropolożka medyczna Nancy Chen, w książce wydanej nieco później niż opracowanie Etkin, również omawia pożywienie lecznicze w historii medycyny, a dalej pisze o rozwijającym się współcześnie rynku nutraceutyków, które zacierają granice między pożywieniem i lekami (N.N. Chen, *Food, Medicine, and the Quest for Good Health*, New York 2008, s. 12). Nutraceutyki to substancje mające jednocześnie wartość odżywczą i farmakologiczną.

⁷ D. Penkala-Gawęcka, *Medycyna tradycyjna w Afganistanie i jej przeobrażenia*, Wrocław 1988, s. 111–126.

W badaniach prowadzonych współcześnie przez antropologów w Azji Środkowej akcentuje się również inne, poza odżywczymi i leczniczymi, pełnione przez pożywienie role, w tym społeczne i polityczne. Pożywienie (włącznie z uważanym za lecznicze) bywa tam często traktowane jako wyznacznik tożsamości i odrębności etniczno-kulturowej i/albo religijnej, jako ważna część dziedzictwa danej grupy etnicznej czy narodowej. Wiele przykładów takich znaczeń odnoszonych do różnych tradycyjnych potraw Uzbeków, Kazachów, Kirgizów, Turkmenów, Tadżyków i innych grup zamieszkujących Azję Środkową można znaleźć w książce *Food and Identity in Central Asia*⁸. W jednym z artykułów pokazano na przykład, jak ważne politycznie stało się tradycyjne pożywienie Kirgizów i Uzbeków mieszkających w Oszu i okolicy (w południowym Kirgistanie), po tragicznym konflikcie między tymi grupami w 2010 r.⁹ Jak zaobserwowałam w Kazachstanie, różne leki stosowane przez praktyków medycyny komplementarnej, a także w samoleczeniu – włącznie z pożywieniem o własnościach leczniczych – były nośnikami znaczeń związanych z procesami legitymizacji nowej kazachskiej państwowości. Taką rolę pełniło m.in. owiane tajemnicą, znane od dawna na Bliskim Wschodzie i w Azji Środkowej *mumijo*, uważane wręcz za „skarb narodowy”¹⁰. Spośród pożywienia leczniczego szczególnie kumys, czyli sfermentowane mleko kłaczy, traktowany był jako cenne dziedzictwo kulturowe i wyznacznik kazachskiej tożsamości.

Popularne napoje Kirgizów

Wśród Kirgizów, jak i Kazachów, którzy tradycyjnie trudnili się głównie pasterstwem, bardzo popularne były różne napoje mleczne, którym przypisywano oprócz własności odżywczych również działanie lecznicze i prewencyjne. Rosyjscy i sowieccy etnografowie, którzy opisywali dietę Kirgizów, zwykle podkreślali, że składała się ona z produktów mlecznych oraz mięsa, a dopiero później – po szerszym wprowadzeniu rolnictwa – została uzupełniona pokarmami opartymi na produktach zbożowych, które były szczególnie ważnym składni-

⁸ A.A. Alymbaeva (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017.

⁹ B. Karimova, „*The Only Organ which Has Nothing to Do with Politics Is the Stomach*”: *Kyrgyz and Uzbeks Negotiate Their Food as Markers of Identifications*, [w:] A.A. Alymbaeva (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017, s. 49–59.

¹⁰ D. Penkala-Gawęcka, *Some Complementary Medicines in Post-Soviet Kazakhstan as Conveyers of Meaning and Manifestations of Values*, „*Curare*” 2011, t. 34, nr 1+2, s. 32–33.

kiem pożywienia w okresie zimy¹¹. Jednakże zdaniem współczesnych badaczy gospodarka Kirgizów i innych, niegdyś koczowniczych ludów Azji Środkowej nigdy nie była samowystarczalna; prowadzili oni wymianę handlową ze społeczeństwami osiadłymi, które zaopatrywały ich w produkty rolne¹².

Popularnym napitkiem mlecznym Kirgizów był *ajran* – jak podaje Saul Abramzon, sporządzano go z kwaśnego mleka owczego z dodatkiem wody¹³; obecnie jest to rodzaj jogurtu z krowiego mleka, rozcieńczonego wodą. Jednak najbardziej ceniony był i jest wspomniany wyżej kumys (*kymyz*) – sfermentowane mleko kłaczy, o niskiej zawartości alkoholu. Można stwierdzić, że zyskał on wręcz rangę narodowego symbolu, znaku tożsamości i ważnej części dziedzictwa kulturowego; nazywa się go „narodowym napojem Kirgizów”, choć podobne roszczenia wysuwają także Kazachowie i Mongołowie. Kumys uważano za szczególnie skuteczny w leczeniu chorób płuc, co potwierdzili lekarze rosyjscy i już w XIX w. stosowali go m.in. u chorych na gruźlicę, w specjalnych sanatoriach (*kumysoleczbnice*), które działały również w czasach sowieckich¹⁴. Współcześnie ma podobne zastosowania, co więcej przypisuje mu się właściwości niemal równe panaceum. Wiosną przeprowadza się w górach kuracje kumysem dla ogólnego „oczyszczenia organizmu”. Jak przekonują badacze, na karierę tego napoju wpłynęły nie tylko jego uznane właściwości lecznicze i walory smakowe, ale także znaczenie symboliczne i społeczne – wytwarzanie kumysu oraz dzielenie się nim z innymi wzmacnia więzi pokrewieństwa, relacje sąsiedzkie i przyjacielskie¹⁵.

Najpopularniejszym tradycyjnym napojem zbożowym był, według Abramzona, *maksym*, przyrządzany z jęczmienia¹⁶. Kirgizi pili również *bozo* – słaby, alkoholowy napitek z prosa¹⁷. Obecnie *maksym* jest często spożywany jako orzeźwiający napój w sezonie letnim, przypisuje mu się także własności oczyszczające i poprawiające trawie-

¹¹ S.M. Abramzon, *Kirgizy i ih ètnogenetičeskie i istoriko-kul'turnye sväzi*, Lenin-grad 1971, s. 140–141.

¹² A.M. Khazanov, *Nomads and the Outside World*, London 1994.

¹³ S.M. Abramzon, op. cit., s. 141.

¹⁴ Gabriel McGuire szeroko pisze o historycznym i współczesnym znaczeniu kumysu dla Kazachów (G. McGuire, *Cultural Histories of Kumiss: Tuberculosis, Heritage and National Health in Post-Soviet Kazakhstan*, „Central Asian Survey” 2017, t. 36, nr 4, s. 493–510).

¹⁵ S. Żakson, *Kakovy vse-taki dostoinstva kumysa? Èkologičeskie ili social'nye?*, [w:] *Nasledie material'noj i duhovnoj kul'tury Kyrgyzstana*, Biškek 2005, s. 77–86.

¹⁶ S.M. Abramzon, op. cit., s. 141.

¹⁷ Oprócz Abramzona wymienia go także (pod nazwą *buzo*) F.A. Fiel'strup, *Iz obrádovoj žizni kirgizov načala XX veka*, Moskva 2002, s. 287.



Il. 1. Sprzedaż kumysu obok meczetu w Biszkeku, 2012 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

nie. Kobiety przyrządzają go w domu, szczególnie na wsi, choć czasem i w mieście, niemniej – jak mnie informowano – zwykle używają pszenicy, a nie jęczmienia wymienianego w źródłach etnograficznych. W Biszkeku najczęściej kupuje się go w sklepach, na targowiskach bądź rozstawianych na ulicy straganach – został wprowadzony jako komercyjny produkt przez przedsiębiorstwo „Szoro”, a obecnie jest wytwarzany przez kilka firm. Popularne są również *czatap* i *tan* – gazowane napoje produkowane i rozprowadzane w podobny sposób, a sporządzane na bazie *ajranu*¹⁸.



Il. 2. Stragan uliczny oferujący *maksym*, *tan* i inne napoje produkowane przez firmy „Szoro” i „Arszan”, Biszkek 2011 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

¹⁸ Nazwy tych nowych napojów zostały wprowadzone przez producentów.

Aktyk – nowy kirgiski napój mleczno-ziołowy, jego historia i popularyzacja

Aktyk został wprowadzony na kirgiski rynek w 2010 r. W okresie, gdy prowadziłam badania w Biszkeku, popularność tego napoju wyraźnie rosła i przybywało miejsc, w których go sprzedawano. Ponieważ badałam strategie i praktyki zdrowotne mieszkańców, interesowałam się metodami samoleczenia stosowanymi w przypadku choroby, a także dla zachowania zdrowia. *Aktyk* uważano za smaczny i odżywczy napój, ale kupowano go i spożywano przede wszystkim w celach leczniczych i prewencyjnych. Miejsca jego sprzedaży stały się dla mnie znakomitymi punktami badawczymi, które wielokrotnie odwiedzałam, i w których prowadziłam długie nieraz rozmowy ze sprzedającymi i z klientami oraz obserwowałam interakcje między nimi. Interesowało mnie, jak reklamuje się ten napój oraz co w nim szczególnie przyciąga nabywców. Ponadto dowiadywałam się wiele o ich poglądach na temat zdrowia i choroby, różnych stosowanych sposobach leczenia i doświadczeniach w kontaktach z placówkami medycznymi.

Niewątpliwie do popularyzacji *aktyku*, jak i wielu innych środków oraz metod samoleczenia i – szerzej – medycyny komplementarnej, przyczynił się zły stan systemu opieki zdrowotnej w Kirgistanie. Jego załamanie po upadku Związku Radzieckiego spowodowało pogorszenie sytuacji zdrowotnej mieszkańców, a problemy z uzyskaniem zadowalającej pomocy medycznej i korupcja w służbie zdrowia doprowadziły do spadku zaufania do lekarzy i innych pracowników biomedycznych. Opinie moich licznych rozmówców na temat państwowej służby zdrowia w Kirgistanie były na ogół bardzo złe, przecząc oficjalnym danym o skuteczności przeprowadzanych systemowych reform¹⁹. Te czynniki istotnie oddziaływały na wzrost znaczenia różnych form medycyny komplementarnej, która w postsowieckim Kirgistanie cieszyła się dużą popularnością wśród pacjentów, a także – głównie dla ratowania trudnej sytuacji zdrowotnej – uzyskała znaczące wsparcie instytucjonalne. Ponadto wsparcie takie wypływało z ogólniejszych procesów, charakterystycznych dla Republiki Kirgistanu i innych nowo powstałych państw Azji Środkowej (Kazachstanu, Uzbekistanu)²⁰,

¹⁹ Więcej piszę o tym w artykułach: D. Penkala-Gawęcka, *Niepewność, ryzyko, zaufanie. System opieki medycznej i jego reformy w postsowieckim Kirgistanie a strategie zdrowotne mieszkańców Biszkeku*, „Etnografia Polska” 2014 (druk 2016), t. 58, z. 1–2; eadem, *Risky Encounters with Doctors? Medical Diversity and Health-Related Strategies of the Inhabitants of Bishkek, Kyrgyzstan*, „Anthropology & Medicine” 2016, t. 23, nr 2.

²⁰ Zob. np. S. Hohmann, *National Identity and Invented Tradition: The Rehabilitation of Traditional Medicine in Post-Soviet Uzbekistan*, „The China and Eurasia Forum

które starając się uprawomocnić swoje istnienie, odwoływały się do historii i bogatego dziedzictwa kulturowego. Medycynę ludową i niektóre inne formy medycyny komplementarnej uznano za ważną część owego dziedzictwa. Wyrazem tych tendencji było m.in. utworzenie na początku lat 90. XX w. w Biszkeku dużego ośrodka pod nazwą „Bejisz” (pełna nazwa: Republikańskie Centrum Naukowo-Produkcyjne Medycyny Ludowej „Bejisz”), działającego pod auspicjami Ministerstwa Zdrowia. Centrum to oferowało szeroki wachlarz usług praktyków medycyny komplementarnej, w tym także specjalistów od ludowego ziołolecznictwa. Co istotne, pierwszy i najważniejszy ze sklepów sprzedających *aktyk* mieścił się właśnie w centrum „Bejisz”, korzystając niejako z popularności tego miejsca wśród mieszkańców Biszkeku, choć w czasie moich badań jego działalność była już znacznie okrojona²¹.

Jak zaobserwowałam, w trzech kolejnych latach – od 2011 do 2013 r. – w Biszkeku powstały dwa nowe, specjalne sklepy, w których sprzedawano *aktyk*, rozprowadzany był ponadto w sklepach spożywczych niektórych sieci. Według sprzedawczyń, zwanych „konsultantkami”, nowe punkty sprzedaży otwarto również w innych miastach Kirgistanu – Oszu, Dżalalabadzie, Talasie, Narynie i Karakolu; napój



Il. 3. Wejście do Centrum „Bejisz” (widać klienta niosącego zgrzewki z *aktykiem*). Biszkek, 2012 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

Quarterly” 2010, t. 8, nr 3; D. Penkala-Gawęcka, *Dobro narodowe czy szarlataneria? Zmiany w oficjalnym podejściu do medycyny komplementarnej w postsowieckim Kazachstanie i Kirgistanie*, [w:] K. Baraniecka-Olszewska, I. Kabzińska, O. Tangad (red.), *Lokalne i globalne perspektywy azjanistyczne. Księga jubileuszowa dla Profesora Sławoja Szynkiewicza*, Warszawa 2018, s. 243–246.

²¹ „Bejisz” był bardzo popularny w latach 90., natomiast w XXI w. oficjalne poparcie dla medycyny ludowej znacznie się zmniejszyło i około 2011 r. dokonano „restrukturyzacji”, czyli właściwie zamknięto centrum, pozwalając jednak uzdrowicielom nadal pracować, na własną rękę, w jego pomieszczeniach – za odpowiednią opłatą (zob. D. Penkala-Gawęcka, *Dobro narodowe...*, op. cit., s. 248–249).



Il. 4. Butelki z *aktykiem* w wersji „zielonej” i „żółtej” w punkcie sprzedaży w Biszkeku, 2013 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka



Il. 5. Różne rodzaje *szaj-aktyku* w sklepie w Biszkeku, 2013 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

trafiał też do Kazachstanu (gdzie zaczęto go produkować od 2013 r.), Uzbekistanu, Tadżykistanu i Rosji.

Początkowo sprzedawano *aktyk* w dwóch wersjach: tzw. żółtej (z pełnego mleka krowiego), zalecanej osobom z niedowagą i niskim ciśnieniem, oraz zielonej (z odtłuszczonego mleka), przeznaczanej dla klientów z otyłością i wysokim ciśnieniem. Nazwy te przyjęły się wskutek oznakowania butelek z owymi dwoma rodzajami *aktyku* odpowiednio zieloną i żółtą etykietą. Później, gdy wzrastało zapotrzebowanie i rozwinęła się produkcja, wprowadzono na rynek nowe warianty, zwane ogólnie *szaj-aktyk*, zawierające różne dodatki, takie jak jod, wapń, żelazo czy bifidobakterie. Pierwotnie *aktyk* był prezentowany po prostu jako „zakwaszony napój mleczny”, ale następnie zaczęto podkreślać w reklamach, że zawiera on wyciągi z „ekologicznie czystych korzeni ośmiu ziół z gór Kirgistanu”, przy czym nigdy nie wyjawiono, jakie są to zioła. Jak wyraziła się jedna ze sprzedawczyń, najważniejszym składnikiem napoju są właśnie te „sekretnie zioła”, które właściciele firmy zachowują w tajemnicy. Dyskurs o naturze, tajemnicach przyrody, a szczególnie o tradycji stał się istotny dla dalszej promocji *aktyku*.

Urynkowanie i promocja *aktyku* – oficjalna legitymizacja i odwołania do tradycji i sił natury

Aktyk ma niewątpliwie powiązania z innymi popularnymi w Kirgistanie napojami sporządzanymi z kwaśnego mleka. Jednakże tym, co ma go wyróżniać, jest zawartość składników roślinnych, co potwierdził dokument podpisany przez zastępcę dyrektora Instytutu Medycyny Prewencyjnej, podległego Ministerstwu Zdrowia. Według tego dokumentu *aktyk* zawiera ekstrakty z ośmiu roślin leczniczych rosną-

cych w górach (jednak i tutaj nie podano ich nazw). Po przeprowadzeniu badań w akredytowanych laboratoriach Instytut wydał patent oraz certyfikaty, według których napój spełnia standardy sanitarne i epidemiologiczne przyjęte w Republice Kirgistanu oraz cechuje się „aktywnością biologiczną”. Stosowne dokumenty można było obejrzeć w punktach sprzedaży, podobnie jak dyplomy poświadczające, iż *aktyk* zdobył nagrody i medale na targach i wystawach w Kirgistanie oraz Ukrainie. Należy jednak ostrożnie odnosić się do wartości takich dokumentów, zważywszy, że praktyka reklamowania produktów i usług przez wystawianie na pokaz licznych certyfikatów jakości, dyplomów i nagród jest powszechna w krajach byłego Związku Radzieckiego.

Informacje o potwierdzeniu jakości i zdrowotnego działania napoju przez uprawnioną do tego instytucję oraz o uzyskanych przezeń nagrodach są podawane w gazetce reklamowej firmy „Em-Aktyk”, drukowanej po rosyjsku i kirgiskiu. W ten sposób eksponuje się naukową legitymizację produktu. Można tam także znaleźć obszerny zestaw rekomendacji dla ludzi chorych oraz pragnących zachować zdrowie. Picie *aktyku* zaleca się osobom cierpiącym na cukrzycę i inne zaburzenia metaboliczne, choroby nerek i wątroby, astmę, alergie, bóle stawów, choroby skórne, zatrucia i wiele innych dolegliwości. Wśród jego własności leczniczych i prewencyjnych wymienia się również zdolność do chronienia przed promieniowaniem, wzmacniania systemu immunologicznego, odmładzania organizmu oraz poprawy trawienia. W istocie traktowany jest jako panaceum, podobnie jak wyżej wspomniane, wprowadzone później warianty napoju z różnymi dodatkami. *Szaj-aktyk*, według reklamy zamieszczonej w wydaniu gazetki „Aktyk” z 2013 r., chroni przed wieloma chorobami, w tym przed cukrzycą, astmą, a nawet paraliżem i rakiem. W podsumowaniu dodano, że jest on „dobry dla każdego”, może być regularnie spożywany przez wszystkich, włączając starszych ludzi i niemowlęta, jako napój smaczny, energetyzujący i „napełniający zdrowiem”.

Oprócz wychodzącej nieregularnie gazetki w punktach sprzedaży dostępne były ulotki (w języku rosyjskim i kirgiskim) zawierające podstawowe informacje o leczniczym działaniu *aktyku* oraz o jego właściwym użyciu. Ponadto produkt ten był reklamowany jako „źródło zdrowia” w telewizji, gazetach i czasopismach, szczególnie w „Zdrowym Stylu Życia” („Wiesticnik ZOŹ” – „Wiesticnik Zdorowyj Obraz Źizni”) – lokalnej wersji popularnego rosyjskiego pisma, publikowanej w Biszkeku.

Można zauważyć, że bardzo istotne w promocji *aktyku* są odwołania do tradycji, do „dziedzictwa przodków”. W gazetce reklamowej „wy-



Il. 6. Plakat zawieszony na ścianie w sklepie. Napis głosi „Aktyk – źródło zdrowia!!!”. Biszkek 2013 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

nalazca” i producent Baatyrbek Ismailow²² często przywołuje „kirgiskie dziedzictwo”, przedstawia *aktyk* jako wyjątkowy produkt oparty na „narodowym” napoju z kwaśnego mleka, wzbogaconym o zioła pochodzące z letnich pastwisk (*dżajloo*) w górach, z „ekologicznie czystych stref”. Na wielkim plakacie umieszczonym w jednym z punktów sprzedaży, pod napisem „Aktyk – źródło zdrowia”, widnieje jurta na letnim pastwisku, co odsyła do tradycyjnego, koczowniczego trybu życia Kirgizów. Dyskurs o tradycji jest zmieszany z odniesieniami do ekologii i przyrody. Ismailow podkreśla wyłączne prawa Kirgizów do tego napoju, stwierdzając: „Inwestorzy z Europy oferowali dwa miliony dolarów za recepturę *aktyku*. Nie zgodziłem się”. W gazetce („Aktyk”, wydania z czerwca i września 2011 r.) opisuje obszernie dzieje swojego wynalazku; prezentuje go jako dar z nieba. Kiedy był ciężko chory, głos „z góry” przekazał mu sekretną wiedzę o ziołach,

²² Nie udało mi się uzyskać bliższych informacji o Baatyrbeku Ismailowie. W gazetce, oprócz powtarzanej historii odkrycia napoju, pojawiały się jedynie wzmianki o tym, że „wynalazca” chorował na cukrzycę, z której wyleczył się dzięki picciu *aktyku*. Funkcję dyrektorki firmy w czasie, gdy prowadziłam badania, sprawowała córka Ismailowa.

● «Актык» – защита здоровья

Баатырбек ИСМАИЛОВ, автор «Актык»:

ЖИВИТЕ БОДРОЙ ЖИЗНЬЮ



ПОСТУПАЕТ много звонков от людей, интересующихся вопросами изготовления «Актык», его правильного применения и целебными свойствами. В начале хочу поблагодарить всех интересующихся и желающих мое здоровье. Да благословит нас сам Всевышний Создатель. Да придумет с нами бодрость духа и ясность ума. Бог нам в помощи и деле сроднен наш. Да поможет он нам жить в Мире, Согласии и Достатке. Человеческому уму свойственно ошибаться. Условная программа жизни, он сам же себя загоняет в туник. Тем самым, хочу объявить вам, что особенной тайны то и не существует в успехе «Актык». Как говорится: «Все гениальное – просто».

В настоящее время человечество идет по пути заблуждения в познании Бога. Человек глубоко ошибается, полагаясь только на торжество своего разума. Лишь только привня искренне, всей нашей душой Божественную мудрость, мы сможем преодолеть нынешнюю кризис.

В 2004 году, заболел сахарным диабетом, из-за частых головокружений и ухудшения зрения, я не мог видеть дальше пяти метров. Приехав в столицу, обратился к врачам Республканской больницы. Врачи как обычно, посоветовали лечь в больницу. Но я почувствовал, что должен принять для себя «необычное» решение.

Будучи больным, в госпозу находился у себя в саду, думаю как побороть свой недуг, ведь у меня было еще столько нерализованных планов и незавершенных дел в жизни. В один из тех дней, как опоре с небес услышала голос. До моего сознания доносились слова: «Твоя мама делала такое-то лекарство из такой-то трав» Я воспринял быстрее услышать все это...

Сегодня, полностью излечившись от своей болезни, на протяжении 5 лет, изготоявляю этот чудотворный напиток, я думаю, эта миссия дарована с небес моему народу. Ведь «Актык» восстанавливает силы, укрепляет здоровье, эффективен в борьбе с кожными заболеваниями. «Актык» – подобен хорошему доктору, находящемуся на страже здоровья, внутри человека.

На днях кто не секрет, что современному человеку приходится питаться не совсем экологически чистыми продуктами питания. «Актык» является натуральным очистителем не только физического состояния человека. Наблюдается случаи ухудшения зрения. Основная составляющая этого напитка – корни целебных трав, растущих на высочайших вершинах киргизских гор. В состав напитка не входит соль. На своем опыте еще раз доказывает чуждоестество дивного напитка, так, как нам всем известно, что ни один из молочных напитков не может храниться долгое время без добавления соли. Срок годности же «Актык» – 3 месяца.

С каждым Божьим днем, я все больше убеждаюсь в эффективности еще раз доказывает чуждоестество дивного напитка, так, как нам всем известно, что ни один из молочных напитков не может храниться долгое время без добавления соли. Срок годности же «Актык» – 3 месяца.

С каждым Божьим днем, я все больше убеждаюсь в эффективности еще раз доказывает чуждоестество дивного напитка, так, как нам всем известно, что ни один из молочных напитков не может храниться долгое время без добавления соли. Срок годности же «Актык» – 3 месяца.

С каждым Божьим днем, я все больше убеждаюсь в эффективности еще раз доказывает чуждоестество дивного напитка, так, как нам всем известно, что ни один из молочных напитков не может храниться долгое время без добавления соли. Срок годности же «Актык» – 3 месяца.

С каждым Божьим днем, я все больше убеждаюсь в эффективности еще раз доказывает чуждоестество дивного напитка, так, как нам всем известно, что ни один из молочных напитков не может храниться долгое время без добавления соли. Срок годности же «Актык» – 3 месяца.

© ГОЛУБИЧ ПЯНИЧНИКЪ 2 МЕТЕОКОПИИ ИТОГОЙ ПЯНИЧНИКЪ СЕРЖИЧНИКЪ

Il. 7. Wycinek z gazetki reklamowej z fotografią Baатырбека Исмаилова i historią „wynalezienia” *aktyku*. Biszkek, 2013 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

których kiedyś używała jego matka. Ów głos obwieścił: „Twoja matka sporządzała te leki z tych ziół [podkreśl. DPG]”, a Ismailow szybko zapisał wszystkie podane składniki. Sporządził następnie napój, który wyleczył go z choroby. Ta opowieść nie tylko wiąże *aktyk* z tradycyjną wiedzą Kirgizów, ale także nadaje mu sakralną legitymizację, przedstawiając jako cudowny lek, „dobro darowane z nieba narodowi”. Twórca napoju twierdzi, że oczyszcza on zarówno ciało, jak i duszę. Przedstawia się jako człowiek religijny, głosi, iż zwraca się do Boga z prośbami o pomoc „w wielkim dziele zjednoczenia narodu” („Aktyk”, wydanie z lutego 2013 r.). Warto dodać, że na fotografiach Ismailow ukazany jest w narodowym stroju bądź przynajmniej w kirgiskiej czapce (*kalpak*), często na tle pięknej górskiej doliny.

Znaczące jest, że sama nazwa produktu wyraża dążność, by związać go z tradycyjnymi wartościami. *Aktyk* znaczy „białość”, „czystość” (także w znaczeniu rytualnym)²³. Łączy się to z pojęciem „kirgiskości” (*kyrgyzchtyk*). Jak pisze Gulnara Ajtpajewa, odnosi się ono, w sze-

²³ *Ak* znaczy po kirgisku „mleko”, a jednocześnie „biały”, „czysty”, „niewinny”, „prawy”.

rokiem rozumieniu, do zespołu cech traktowanych jako wyznaczające tradycyjną samoidentyfikację Kirgizów, do których należy właśnie *aktyk*²⁴. Zatem *aktyk* w nazwie napoju może nie tylko kojarzyć się z czystością i prawością, ale także odsyłać do kirgiskiej tożsamości etnicznej i kulturowej.

Dyskurs, który odwołuje się do narodowego bogactwa kulturowego oraz przyrodniczego, do tradycji kirgiskich, które powinny być pamiętane i pielęgnowane, można również odnaleźć w opiniach użytkowników zamieszczanych w piśmie „Aktyk”. Klientów punktu sprzedaży, który odwiedzałam, zachęcano czasem do zapisywania swoich doświadczeń i uwag o produkcie w specjalnym zeszycie. Z kolei menedżerowie firmy prosili sprzedawczynię, by gromadziły takie opinie i wybierały z nich fragmenty, które później drukowano w gazetce. Jeśli ktoś z klientów czy klientek był znaną osobą, zajmującą jakieś ważne stanowisko, wymieniano również jego/jej profesję. Zacytuję kilka przykładów opinii z gazetki, które odnoszą się do tradycji, wartości sakralnych i narodowych oraz natury: „Myślę, że Aktyk jest stworzony dla naszego narodu”; „To cud i nagroda dla naszego narodu”; „Jak wiadomo, nasi przodkowie dbali o zdrowie i jedli ekologicznie zdrową żywność [...], więc apeluję do młodych, by pili Aktyk i cenili ten narodowy produkt!”. Niekiedy *aktyk* przyrównywano do kumysu. Czasem był bezpośrednim adresatem podziękowań: „Jestem głęboko wdzięczny Aktykowi”.

Należy jednak zaznaczyć, że dyskurs o tradycji i dziedzictwie narodowym nie zajmował centralnego miejsca w głosach użytkowników, choć wydaje się, że takie uwagi były traktowane przez autorów gazetki jako szczególnie wartościowe. Znacznie częstsze były opinie akcentujące korzyści zdrowotne z picia *aktyku* i one dominowały w zeszycie dostępnym dla klientów w punkcie sprzedaży. Jednak – co istotne – dowiedziałam się, że osoby, które zgodziły się zapisać swoje uwagi, wynagradzano kilkoma darmowymi butelkami produktu, co mogło mieć wpływ zarówno na chęć wzięcia udziału w pisemnej ocenie, jak i na treść owych notatek. Był to więc element polityki reklamowej menedżerów firmy „Em-Aktyk”.

²⁴ G. Aitpaeva, *Sacred Sites in Kyrgyzstan: Spiritual Mission, Health and Pilgrimage*, [w:] S. Bergmann, P.M. Scott, M. Jansdotter Samuelsson, H. Bedford-Strohm (red.), *Nature, Space and the Sacred: Transdisciplinary Perspectives*, Farnham, Burlington 2009, s. 252.

Klienci – użytkownicy *aktyku*, ich motywacje i doświadczenia

W trakcie badań terenowych wielokrotnie obserwowałam interakcje między sprzedawczyniami *aktyku* i klientami. Inicjowałam rozmowy z tymi, którzy przyszedli po raz pierwszy do sklepu, chcąc spróbować tego produktu, oraz ze stałymi użytkownikami. Dowiadywałam się o ich motywacjach, sposobach pozyskiwania informacji o *aktyku*, dzielili się ze mną swoimi doświadczeniami z jego stosowania. Z niektórymi miałam okazję porozmawiać dłużej w punkcie sprzedaży bądź towarzysząc im, gdy wychodzili. Klienci byli etnicznie zróżnicowani, ale większość stanowili Kirgizi. Przychodzili zarówno mężczyźni, jak i kobiety, choć wśród stałych użytkowników kupujących ten sam co zawsze rodzaj *aktyku* częściej pojawiali się mężczyźni, którym kobiety zlecały przyniesienie ciężkich zgrzewek z wieloma butelkami.

Rozmowy z klientami ukazywały szerszy kontekst ich wyborów, decyzji i doświadczeń stosowania *aktyku*. Podczas gdy większość osób przychodzących do sklepów wysoko ceniło ten napój, w ich wypowiedziach rzadko pojawiały się wzmianki o kirgiskiej tradycji czy narodowych wartościach. Być może takie odwołania w reklamach miały pewne znaczenie dla kirgiskich klientów, gdy decydowali się na spróbowanie produktu, niemniej relacjonując swoje (a także krewnych i znajomych) doświadczenia z dłuższego stosowania, użytkownicy mówili o jego działaniu zdrowotnym. Dla licznych klientów *aktyk* był jednym z wielu „zdrowych produktów”, leków, środków i metod niebiomedycznych dostępnych w Biszkeku, których próbowali i czasem stawali się stałymi użytkownikami niektórych z nich.

Na przykład jedna z klientek, 79-letnia Tatarka Majram²⁵, opowiedziała mi o swoich wieloletnich, intensywnych poszukiwaniach sposobów polepszenia zdrowia. Próbowwała, między innymi, pić *aktyk*, potem inny, podobny napój *agar*, jednak wróciła do pierwszego z nich, przekonana, że lepiej jej służy. Twierdziła, że *aktyk* („zielony”) bardzo pomaga obniżyć ciśnienie krwi. Ale przede wszystkim była zwolenniczką różnych diet, które przedkładała nad stosowanie leków. Majram wyjaśniła: „Tak, biorę lekarstwa, ale nie w nadmiarze... Staram się unikać leków”. Dodała: „Jeśli nie pijesz *aktyku*, ale przestrzegasz odpowiedniej diety, nie zachorujesz”. A więc, jej zdaniem, najlepszym sposobem uniknięcia chorób jest właściwe odżywianie.

Kiedy pytałam o zalety i wartości *aktyku*, użytkownicy najbardziej podkreślali to, że zawiera on „naturalne” składniki, w przeciwieństwie

²⁵ Zmieniałam imiona moich rozmówców, tak by zapewnić im anonimowość.

do farmaceutyków, złożonych z substancji chemicznych. Gulmira, 72-letnia Kirgizka, mówiła o kamieniach w pęcherzu moczowym, których pozbyła się dzięki picciu *aktyku*. Tym razem zaczęła pić go ponownie z powodu kamieni w woreczku żółciowym. Stwierdziła, że takie leczenie jest tańsze niż przyjmowanie leków, a ponadto „lekarstwa to chemikalia, a to [*aktyk*], to naturalne mleko i korzenie ziół”. Sądzę, że takie opinie nie wyrażają nostalgii za tradycyjnym sposobem życia Kirgizów; wynikają raczej z wpływu przekonań o wartości „naturalnych substancji”, przeciwstawianych szkodliwym „substancjom chemicznym” – idei, które są obecnie popularne w globalnym dyskursie o zdrowiu i chorobie.

Ci klienci, którzy przyszedli po raz pierwszy, pytali sprzedawczynię i innych kupujących o skuteczność różnych typów *aktyku* w przypadku konkretnych chorób oraz o sposób jego stosowania. Stali użytkownicy prosili o określony rodzaj produktu, zazwyczaj o „żółty” lub „zielony”, w zależności od tego, czy dokuczało im niskie, czy też wysokie ciśnienie. Sprzedawczyni – „konsultantki”, które nie miały żadnego medycznego wykształcenia, czasem prosiły o dodatkowe dane o stanie zdrowia klientów, ale częściej po prostu sprzedawały produkt, którego sobie życzyli. Jeśli ktoś pytał, zwykle dawały ogólne informacje o *aktyku*: „to napój z kwaśnego mleka”, „napój leczniczy”, „jest zalecany każdemu”, „nie ma przeciwwskazań”, „na początku jest działanie oczyszczające, potem przywrócona zostaje właściwa przemiana materii”. Jedna ze sprzedawczyń, Ukrainka Oksana, dodała, że trzecią fazą w trakcie stosowania *aktyku* jest „odmłodzenie organizmu”. Generalnie obserwowałam raczej krótkotrwałe spotkania „sprzedawca – klient”, choć od czasu do czasu „konsultantka” przejawiała większe zainteresowanie problemami zdrowotnymi klienta/klientki. W jednym przypadku sprzedawczyni zadzwoniła do dyrektorki firmy z zapytaniem, czy napój ten może pić kobieta karmiąca piersią dziecko. Kiedy później rozmawiałam z tą konsultantką, wyjaśniła, że dyrektorka także nie ma wykształcenia medycznego, jednak „ma wielkie doświadczenie z *aktykiem*”.

Opisałam szerzej sytuacje spotkań podczas transakcji w punktach sprzedaży *aktyku* dla pokazania, że w tym kontekście nie mają znaczenia odwołania do tradycji czy dziedzictwa narodowego, także jeśli zarówno sprzedawczyni, jak i klient/klientka są Kirgizami. Liczy się podkreślenie leczniczego i prewencyjnego działania napoju, przy czym obszerniejsze wyjaśnienia kierowane są zazwyczaj do nowych klientów.



Il. 8. „Konsultantka” sprzedająca aktyk. Biszkek, 2012 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

Dodać należy, że *aktyk* nie jest jedynym nowym napojem leczniczym wprowadzonym na rynek w Kirgistanie. W czasie moich badań w niewielkim sklepie mieszczącym się również w budynku centrum „Bejisz” oferowano wspomniany wyżej *agar*. Był to napój oparty na składnikach zbożowych, z dodatkiem odtłuszczonego mleka, wody źródlanej i soku z cytryny. W jego promocji wykorzystano wizerunek słynnego kirgiskiego pisarza Czyngiza Ajtmatowa, prezentowany obok butelek z napojem. Jednak *agar* przegrał w rywalizacji z *aktykiem*, być może dlatego, że nie był tak szeroko reklamowany jak ten ostatni.



Il. 9. Butelki z dwoma rodzajami napoju *agar*. Biszkek, 2012 r. Fot. D. Penkala-Gawęcka

Podsumowanie

Wyniki moich badań wykazały, że „tradycja”, „dziedzictwo przodków” i podobne pojęcia miały szczególne znaczenie dla tych aktorów społecznych, którzy byli zaangażowani w stworzenie, produkcję, promocję i dystrybucję *aktyku*. Próbowali oni przyciągnąć klientów – Kirgizów także przez powiązanie tego nowego produktu z tradycyjnym, wciąż bardzo wysoko cenionym napojem zdrowotnym, kumysem. Stosując dyskurs „tradycji”, podkreślano różne jej aspekty – związane z miejscem (piękne, wręcz bajkowe pastwiska górskie) i z czasem (idealizowana przeszłość, dobre czasy dostatku i życia w harmonii z naturą). Z jednej strony, wykorzystanie i manipulowanie „tradycją” przez twórców i producentów *aktyku* miało zachęcić potencjalnych klientów. Natomiast z drugiej strony, dzięki ówczesnemu oficjalnemu wsparciu dla różnych form podtrzymywania i rewaloryzacji kirgiskiego dziedzictwa narodowego, mogło także pomóc w uzyskaniu poświadczeń jakości i certyfikatów potrzebnych do wprowadzenia produktu na rynek.

Jak dostrzegają antropolodzy, istotne jest badanie perspektywy „zwykłych ludzi”, tak by nie przypisywać im opinii wyrażanych przez elity, polityków czy innych aktorów, którzy manipulują takimi ideami, jak właśnie „tradycja”, dla różnych celów. Przeprowadzone badania ujawniły, że motywacje i opinie ludzi stosujących *aktyk* miały charakter pragmatyczny, zależało im przede wszystkim na poprawieniu stanu zdrowia. Trafiły do nich raczej te reklamy, które kładły nacisk na lecznicze i prewencyjne własności *aktyku*, jako jednego spośród szerokiej gamy produktów i metod medycyny komplementarnej, dostępnej w mieście i cieszącej się dużą popularnością. Ponadto należy pamiętać, że zwykle do korzystania z jakichś niebiomedycznych środków i metod leczenia bądź zapobiegania chorobom skłaniają ludzi nie tyle reklamy, ile doświadczenia ich bliskich – członków rodziny, przyjaciół, znajomych²⁶.

Można podsumować, że klienci nie przywiązywali dużej wagi do wysiłków producentów, by „tradycjonalizować” *aktyk*. Niemniej sądzę, że na jego popularność w pewnym stopniu wpływają asocjacje z tradycyjnymi, ważnymi w życiu Kirgizów napojami, zwłaszcza z kumysem. Poza tym znaczące mogą być odniesienia do natury i „naturalności” składników nowego napoju, często akcentowane przez użytkowników, w przeciwstawieniu do szkodliwych, chemicznych substancji zawartych w farmaceutykach.

²⁶ Zob. D. Penkala-Gawęcka, *Niepewność, ryzyko, zaufanie...*, op. cit., s. 151–152.

W pogłębionych badaniach nad takimi produktami, jak *aktyk*, będącymi zarazem pożywieniem, jak i lekiem, z dobrym skutkiem może być zastosowane podejście zgodne z koncepcją śledzenia „społecznego życia leków” (czy „biografii leków”)²⁷. Wymaga ono skrupulatnego zbadania „trajektorii życia” takiego produktu, poczynając od konceptualizacji, sposobów wprowadzania na rynek, promocji i reklamy oraz pozycji na rynku i w „krajobrazie medycznym”, do jego miejsca w życiu ludzi, stosowania w warunkach domowych, przekonań o skuteczności i przyczyn wzrostu bądź spadku popularności. Szczegółowe badania nad tymi „produktami zdrowotnymi”, które mają podwójną naturę, leku i pożywienia, powinny pokazywać, jak te dwie ich role są traktowane przez ludzi korzystających z nich w życiu codziennym. Ponadto – co należy podkreślić – w ujęciu antropologicznym istotne jest ukazanie szerokiego społeczno-kulturowego, ekonomicznego i politycznego kontekstu badanych zjawisk. W opisywanym przypadku promocję, oficjalne wsparcie i popyt na *aktyk* można postrzegać jako wyraz słabości systemu opieki zdrowotnej i popularności medycyny komplementarnej. Uwzględnienie szerszej perspektywy ujawnia, że pożywienie będące jednocześnie lekarstwem może ponadto pełnić inne role, na przykład wyznacznika tożsamości, znaku tradycji i ważnej części dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia

- Abramzon S.M., *Kirgizy i ih ètnogenetičeskie i istoriko-kul'turnye svâzi*, Leningrad 1971.
- Aitpaeva G., *Sacred Sites in Kyrgyzstan: Spiritual Mission, Health and Pilgrimage*, [w:] S. Bergmann, P.M. Scott, M. Jansdotter Samuelsson, H. Bedford-Strohm (red.), *Nature, Space and the Sacred: Transdisciplinary Perspectives*, Farnham, Burlington 2009.
- Alymbaeva A.A. (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017.
- Chen N.N., *Food, Medicine, and the Quest for Good Health*, New York 2008.
- Etkin N.L., *Medicinal Cuisines: Diet and Ethnopharmacology*, „International Journal of Pharmacognosy” 1996, t. 34, nr 5, s. 313–326. DOI: 10.1076/phbi.34.5.313.13246.

²⁷ S.R. Whyte, S. van der Geest, A. Hardon, *Social Lives of Medicines*, Cambridge 2002.

- Etkin N.L., *Edible Medicines: An Ethnopharmacology of Food*, Tucson 2006.
- Fiel'strup F.A., *Iz obrâdovoj žizni kirgizov načala XX veka*, Moskva 2002.
- Hohmann S., *National Identity and Invented Tradition: The Rehabilitation of Traditional Medicine in Post-Soviet Uzbekistan*, „The China and Eurasia Forum Quarterly” 2010, t. 8, nr 3, s. 129–148.
- Karimova B., „*The Only Organ which Has Nothing to Do with Politics Is the Stomach*”: Kyrgyz and Uzbeks Negotiate Their Food as Markers of Identifications, [w:] A.A. Alymbaeva (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017.
- Khazanov A.M., *Nomads and the Outside World*, wyd. 2, London 1994.
- Kujawska M., Pieroni A., *Plants Used as Food and Medicine by Polish Migrants in Misiones, Argentina*, „Ecology of Food and Nutrition” 2015, t. 54, s. 255–279. DOI: 10.1080/03670244.2014.983498.
- McGuire G., *Cultural Histories of Kumiss: Tuberculosis, Heritage and National Health in Post-Soviet Kazakhstan*, „Central Asian Survey” 2017, t. 36, nr 4, s. 493–510. DOI 10.1080/02634937.2017.1327420.
- Penkala-Gawęcka D., *Medycyna tradycyjna w Afganistanie i jej przeobrażenia*, Wrocław 1988.
- Penkala-Gawęcka D., *Some Complementary Medicines in Post-Soviet Kazakhstan as Conveyers of Meaning and Manifestations of Values*, „Curare” 2011, t. 34, nr 1+2, s. 29–35.
- Penkala-Gawęcka D., *Niepewność, ryzyko, zaufanie. System opieki medycznej i jego reformy w postsowieckim Kirgistanie a strategię zdrowotne mieszkańców Biszkeku*, „Etnografia Polska” 2014 (druk 2016), t. 58, z. 1–2, s. 135–157.
- Penkala-Gawęcka D., *Risky Encounters with Doctors? Medical Diversity and Health-Related Strategies of the Inhabitants of Bishkek, Kyrgyzstan*, „Anthropology & Medicine” 2016, t. 23, nr 2, s. 135–154. DOI: 10.1080/13648470.2016.1180582.
- Penkala-Gawęcka D., *The Career of a „Healthy Drink” Aktyk in Today's Kyrgyzstan: Meanings and Uses of Tradition*, [w:] A.A. Alymbaeva (red.), *Food and Identity in Central Asia*, Halle (Saale) 2017.
- Penkala-Gawęcka D., *Dobro narodowe czy szarlataneria? Zmiany w oficjalnym podejściu do medycyny komplementarnej w postsowieckim Kazachstanie i Kirgistanie*, [w:] K. Baraniecka-Olszewska, I. Kabzińska, O. Tangad (red.), *Lokalne i globalne perspektywy azjanistyczne. Księga jubileuszowa dla Profesora Sławoja Szyrkiewicza*, Warszawa 2018.

Nie tylko leczą, nie tylko odżywiają... Aktyk i inne „napoje zdrowotne” w Kirgistanie

Whyte S.R., Van der Geest S., Hardon A., *Social Lives of Medicines*, wyd. 2, Cambridge 2006.

Žakson S., *Kakovy vse-taki dostoinstva kumysa? Èkologičeskie ili social'nye?*, [w:] *Nasledie material'noj i duhovnoj kul'tury Kyrgyzstana*, Biškek 2005.